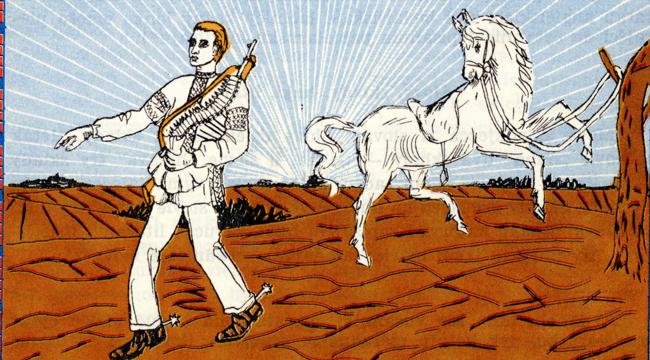
SIAŬBIT





LITOUSKI / BIEŁARUSKI 2-MIESIAČNIK

THE LITHUANIAN★WHITERUTHENIAN 2-MONTHLY

PAPA ŽADAJE PIERAMOHI VOLNAŚCI, SUPAKOJU I PRAŪDY

Abrady Suśvietnaha Soboru abymuć nia tolki adzinki i siemji, ale i usie narody. — Papa Joannes XXIII, pramaŭlajučy da 33 kardynałaŭ i kala 450 arcyepiskopaŭ, katoryja pryhataŭlajuć abrady Suśvietnaha Soboru, pryzyvaŭ chryścijanaŭ, kab „staralisia ab pieramohu praŭdy, spraviadlivaści, volnaści i supakoju dla usiaho śvietu".

U hetaki sposab Papa papiaradziŭ, što Suśvietny Sobor piarojdzie mieży spravaŭ čysta teologičnych, bo abyjmie nia tolki žyćcio asabistaje i siamiejnaje, ale taksama narodnaje i usie adnosiny miž ludźmi.

Najmacniejšuju častku pramovy pryśviaciŭ Papa spravam, jakija vychodziać pa-za pracy teologičnyja. Duchoŭny pravadnik paŭ biliona katalikoŭ na usim śviecie, ličačy 79 hadoŭ, kazaŭ, što šmat ź viernikaŭ „pieražyvaje utratu ludzkoj i religijnaj volnaści, často fizyčnaj i moralnaj, a navat los ich padobny da losu pieršych bahatyroŭ i mučanikaŭ chryścijanstva".

„Viadajem, što značyć žyć u Chrystusie, ź Jahonaj evangielijaj i kryžom, i viedajem, čaho čakać možna ad vorahaŭ Chrystusa i cyvilizacyi chryścijanskaj", kazaŭ Papa. „Heta uśviadamlaje nam ciarpieńnia našych bratoŭ, katoryja uściaž znosiać prańśledavańni".

Hutaračy ab Suśvietnym Soboru, katory nia chutčej, jak za hod moža sabracca, Papa zajaviŭ, što metaj jaho budzie „iznoŭ zamacavać vartaść i charastvo ludzkoj istoty i chryścijanskaj myśli".

Heta jość abaviazkava, bo „u siahodniašnich časoch voblik śvietu vielmi źmianiŭsia u pošukach amal vyłučna materjalnaha dabra, zabyvajučysia ab asnovach paradku duchoŭnaha i nadnaturalnaha".

Usim Arhanizataram i Arhanizatarkam bankietu z nahody majej śviatarskaj 40 h. pracy, Pramoŭcam i Pramoŭčyniam dy usim prysutnym ščyra dziakuju. — **X. F. Č.**

Atrymana na „Siaŭbit": Ad X. F. Č. — 100 dal.; ad N. N. — 13 d., ad S. H. D. M. — 30 dal.; ad Spadaroŭ Chaniaŭki, V. Kuryłło pa 10 dal.; ad J. Exc. B. Słonkasa 5 dal.; ad S-ni J. Kachanoŭskaj 5 dal.; ad Sp-ŭ Savionkaŭ i D-ra Romuka pa 2 dal.; Sp-ni B. Lewandowskaj 1 dal. **Usim ščyry dziakuj.**

D-r Albert B. Sabin, katory vynajšoŭ davusny syravatačny zaščyk suproć chvaroby polia, dastaŭ na dalejšyja daśledyvańnia iz žbiorkaŭ "March of Dimes" paŭtora milijona dalaraŭ. Dziakuje Amerycy za hetuju pomač i zaachvočyvaje ludziej da padtrymlivańnia ciapierašniaj žbiorki, katoraja adbyvajecca praz cełу miesiac studzień.

SIAŬBIT The SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1961, studzień-luty Nr. 1 (18) January-February, 1961

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho ekzemplaru 15 c.

Adress: Rev. F. Czerniawski, 118 Market St., Amsterdam, N. Y., U. S. A.

PRAŬDA I SUPAKOJ

Pramova Śviatoha Ajca Joannesa XXIII na Kalady 1960 hodu

„My bačyli słavu jahonu: słavu jak Adzinarodnaha ad Ajca — poŭnaje łaski i praŭdy" (Joann, 1, 14).

Dastojnyja Braty i darahija syny, raskidanyja pa całym śviecie: supakoj dy Apostalskaje Dabrasłavienstva!

Prymiecie, jak My jaho vam achviaroŭvajem z usiaho serca, pažadańnie viasiołych Kalad.

Jano natchniajecca ź pieršaj bačyny Evangiella Śviataha Joannesa, z taho ustupu, jaki daje matyŭ dla najvyšejšaj paemy, u katoraj apiavajecca tajna i sapraŭdnaść najciaśniejšaha dy śviatoha złučeńnia Božaha Słova z synami čałaviečymi, naturalnaha paradku z paradkam łaski, što źziaje dy pieramianiajecca u duchovuju pieramohu ad pačatku viakoŭ až da kanca ich.

„Na pačatku było Słova, a Słova było u Boha, i Boham było Słova. Usio praz jaho stałasia. U im było žyćcio, a žyćcio było śviatłom ludziej; a śviatło u ciemry śviecić, i ciemra jaho nie aharnuła" (Joann, 1, 3-5). Byŭ čałaviek, jaki nazyvaŭsia Joan, kab dać śvietčańnie ab śviatle: jon nia byŭ śviatłom, ale tolki śvietčańniem, jakoje zaprašała pryniać śviatło. Božaje Słova, ź nievyskazanaj aznakaj Božaj łaskavaści, pryniało ludzkuju naturu, pačało žyć na ziamli pamiž ludźmi dy pasiabroŭsku prabyvać i hutaryć ź imi.

Usie, što jaho pryznali i pryniali Božaje Słova staŭšajesia čałaviekam — vyhavarym śviatoje dabrasłaŭlenaje imia: Jezus Chrystus

syn Boha, syn Maryi — byli dałučanyja da jahonaha Božaha synoŭstva: „daŭ im uładu stacca synami Boha”, tamu i uvažanyja za jahonych bratoŭ, pryznačanyja na spadkajemcaŭ viečnaści.

Z henym voś prostym i elementarnym prypamnieńniem navuki dy historyi prychodzić da nas abviaščeńnie Božaha Narodžeńnia i Betlejemu. Heta śviatyja słovy, što tut i tam z pryhožym miłahučeńniem paŭtarajucca, adrazu pašyrajučy łahodnaść i pryhožaść, kab paśla razam prarvacca u šyrokaść toj vialikaj kampazycyi, jakaja źjaŭlajecca patrojnaj paemaj stvareńnia, adkupieńnia canoj kryvi Chrystusa, i Ekklezii: adnoj, śviatoj, katalickaj dy apostalskaj. Heta usio achviaravana Božamu navučańniu i daskanalnaści tut na ziamli dla dušaŭ i narodaŭ, jakija umiejuć skarystać z hetaha.

Pierš značyć jość źziańnie niabiesnaha Ajca, prasłaŭlenaha u svaim Synie, što nas prycianavaje da padziŭleńnia nievyskazalnych adnosin Asobaŭ Najśviaciejšaj Trojcy pamiž saboju. Paśla druhi Joan, Evangielist, śpiašyć dać nam adbićci toj samaj Trojcy na karyść čałavieka, na karyść Ekklezii, mistyčnaha cieła Chrystusa, dy paasobnych dušaŭ: „My bačyli jahonuju słavu”.

Na hetych słovach ustup kančajecca; i u hetym punkcie biaručy ton prasłaŭleńnia (aklamacyja): „My bačyli jahonuju słavu”.

Jakaja słava? Henaje najjaśniejšaje Słova, što było na pačatku i pierad viakami, jakoje, stanoviačysia čałaviekam, jak syn Adzinarodny Ajca pakazałasia „poŭnaje łaski i praŭdy”. Dobra zaŭvažcie hetyja dva akcenty: łaska i praŭda.

Słova ŁASKA jość pieršym, jakoje pajaŭlajecca na anielskich vusnach, ahałašvajučych Maryi Božuju tajnu: i jość poŭnaść łaski: „Pryvitana budź, poŭnaja łaski”. Jano paŭtarajecca u Śviatym Piśmie u rožnym tonie dy jość zaŭsiody vyražeńniem łaskavaści i dabraty.

„Jak cennaje, Boža, tvajo miłasierdzie, — śpievaje Psalmist z vyrazami čullivaści, što napaŭniaje serca uschvalavańniem — syny čałaviečyja chavajucca u ciani tvaich kryllaŭ; jany nasyčajucca tukam tvajho domu i ručaj tvaich roskašaŭ hasić ichniuju smahu. Bo u Tabie krynica žyćcia; u tvaim śviatle ubačym śviatło. Pradaŭžaj, Panie, pasyłać tvaju łasku tym, što ciabie znajuć i ludziam niezahannaha serca daj tvaju spraviedlivaść” (Ps. 35, 8-11).

Havaryć vam doŭha ab hetaj łascy, abo dabradušnaści, abo dabracie, jak było-b dla Nas soładka!

Ale My vam, darahija syny, pavinny pryznacca, što pieradusim da praŭdy Naš duch adčuvaje uzdym u mieru taho, jak daśviedčańnie

dušpastyrskaha žyćcia daje ilustracyi, zaŭsiody jaskraviejšyja, ab tym, što jość pieršaradnaj važnaści dy što tre było-b panłybić.

Śviaty Augustyn, dajučy imia Božamu Słovu, pajaviŭšamusia u Betlejemie, nazyvaje jaho prosta i adrazu Adzinarodnym Ajca, jaki źziaje u bahaćci svajoj natury, kab aśviacić kožny tvor bačany i niabačany, materyjalny i duchovy, ludzki i nadludzki (Hl. De Trin. 15, 11:PL42, 1071).

Dva Testamenty źmiaščajuć abviaščeńnie navuki, jakoj pačatki spradviečnyja, dy jakaja źjaŭlajecca esencyjaj i źziańniem praŭdy, što raspramieńvaje napraciahu usich viakoŭ i źjaŭlajecca čałavieku, uvažanamu za najvyšejšy tvor dy za śviatara bačanaha śvietu, bo jość žyvoj substancyjaj navučańnia, jakoje abymaje raźvićcio padvojnaha paradku — pryrodnaha i nadpryrodnaha.

Pieršyja bo słovy Staroha Zapavietu apisvajuć pachodžańnie śvietu; apošnija-ž Novaha Zapavietu „Prydzi, Panie Jezu" heta rekapitulacyja (pasumavańnie) historyi zakonadaŭstva, łaski.

Dla duš, stvoranych Bonam i pryznačanych dla viečnaści jość naturalnym šukańniem i zdkryćcio praŭdy, jakaja zjaŭlajecca pieršym abjektam unutranaj dziejnaści čałaviečaha ducha.

Čamu ludzi kažuć praŭdu? Tamu što jość kamunikacyjaj Boha, dy pamiž čałaviekam i praŭdaju jość adnosiny nia tolki druharadnyja, ale nieabchodnyja i esencyjalnyja. — Hetaja praŭda, što prazyvajecca z Słova Božaha i zapalvaje dy aśviačaje prošłaść i ažyŭlaje svaimi pramieńniami ciapierašnaść, jość jak podych, jaki daje peŭnaść budučaha žyćcia, akramia pajaŭleńnia Boha na apošnim sudzie ziamnym, jaki zadecyduje navieki ab losie kožnaha čałavieka. — Hetaje pramianiavańnie, hetaje dryhacieńnie, hetaje ažyciaŭlańnie, razhledžanaje u fizyčnym śviecie, ale jašče bolej u henym duchovym, paznaje i praniknuŭšaje u žyćcio čałavieka, čyja fizyjanomija adlustroŭvaje Božyja rysy: „značanaje (vypisanaje) jość na nas śviatło abličča tvajho, Hospodzi" (Ps. 4, 7), źjaŭlajecca krynicaj radaści dla kožnaj dušy: „Ty napoŭniŭ serca majo radaściaj" (Ps. 4).

Ale najvažniejšaje uvahi dy pamiaci toje, što, zboku čałavieka, zdolnaść da paznańnia praŭdy stanović śviatuju i sapraŭdy vialikuju adkaznaść supracy z planam Stvaryciela, Zbaviciela, Usłaviciela. A tym bolš treba heta skazać ab chryścijaninu, jaki, praz łasku Sakramentaŭ, maje znak prynaležnaści da Božaj siamji. Tut znachodzicca i vysoka uznosicca hodnaść i najbolšaja adkaznaść, što pryznačanaja była čałavieku — heta tolki značyć, što skazać u najdaskanalšaj for-

mie kožnamu chryścijaninu — kab šanavaŭ Božaha Syna „Słova, što ciełam stałasia", jakoje ažyŭlaje usiaho čałavieka i cełу sacyjalny paradak.

Jezus daŭ ludziam dla naśledavańnia tryccać hadoŭ maŭčańnia, kab jany navučylisia kantemplavać u im praŭdu; i try hady biezpierapynnaha dy pierakonvajučaha navučańnia, kab uziali prykład i kirunak žyćcia.

Chopić Śviatoj knižki, kab napoŭnić i uzvysić nas hatej navukaj.

Złučeńnie z Chrystusam, bo Jon abviaściŭ siabie „Hospadam i Vučycielam", i tamu tryumf praŭdy, navuka navukaŭ, Joan Evangielist skazaŭ ab Im, jak ab Słovie Božym, uzvyšanym u śviatle dvuch Testamentaŭ: „Zakon byŭ praz Majsieja, a łaska praz Jezusa Chrystusa" (Joan 1, 17). Niekali Božy rabin paŭtaryŭ: „Ja śviatło śvietu: chto idzie za mnoju, nia chodzić u ciemry" (Joan 8, 12).

Darahija syny! Čym źjaŭlajecca hetaje śviatło, jak nia praŭdaj? U knihach Staroha Zapavietu zvaročvańnie (prybiahańnie) da praŭdy jość ahulnym. Psalmist šmat razoŭ paŭtaraje zaklik — prośbu praŭdy: „Łaska i praŭda tvaja, Spadaru, zaŭsiody mianie zachavali" (Ps. 39, 12). „Praŭda i sud zaŭsiody byli dy jość blizka ciabie" (Ps. 88, 15). „Tvaja praŭda jak ščyt akružaje mianie" (Ps. 90, 5). „Tvaja spraviadlivaść, tvaja spraviadlivaść navieki" (Ps. 118, 142). „Panie, praŭda astajecca navieki" (Ps. 116, 2). „Praŭda budzie karysnaj usim tym, katoryja viedajuć karystacca joju" (Ekkl. 27, 10). „Usie šlachi Hospoda heta — praŭda" (Ps. 118, 151). „Hospad lubić praŭdu, łasku i sławu" (Ps. 83, 12).

Jak pryhožy u hetym śviatle, zaklik da čałavieka, kab havaryŭ zaŭsiody praŭdu z svaim bližnim dy jak mocnaje i strašennaje prykazańnie nikoli nie havaryć iłžy suprać bližniaha: „Nia śvietč fałšyva suprać bližniaha tvajho" (Ex. 20, 16); i sudzić z praŭdaju i z namieram supakoju na dźviarach domu: „havarycie praŭdu kožny z bližnim svaim: praŭdu i sud supakoju sudzicie u vašych dźviarach" (Zach. 8, 16).

Św. Piotr Canisius, Doktar Ekklezii, u svajoj słaŭnaj pracy „Summa Doctrinae Christianae" (Authoritatum Sacrae et Sanctorum Patrum que in Summa Doctrinae Doctoris Petri Canisii theologi Societatis Jezu et nunc primum ex ipsis fontibus fideliter collectae ipsi Cathechismi verbis subscriptae sunt. Venetiis. Ex Bibliot. Aldina 1571, p. 141), jakaja była katechizmam cełych pakaleńniaŭ vyskazaŭ, du-

šu kranajučymi dy pierakonavajučymi słovami, nehatyŭnuju i pazytyŭnuju staranu hetaha prykazańnia.

Praz nehatyŭnuju zabaronieńnia usiakaje fałšyvaje i u błud uvodziačaje śvietčańnie, u jakim moža być skampramitavanaja, na sudzie i paza sudom, dobraja słava bližniaha, u jakikolačy sposab heta moža być zroblena, praz splotnikaŭ, ačarnalnikaŭ, abvinavačalnikaŭ, padliźnikaŭ. Zabaroniena usiakaja iłža dy usiakaje nadužyćcio jazyka suprać bližniaha; i hety u toj samaj miery i u tym samym tonie jak i toje, što znachodzicca pierad hetym: heta značyć nie zabivaj, nie čužałožć nie kradzi.

Praz pazytyŭnuju-ž častku padniataja da honaru dobraja i vietlivaja havorka ab bližnim u jahonuju abaronu i karyść, biaz žaru, udavańnia dy padstupu. — Usia navuka, uziataja z Staroha Zapavietu, jość sapraŭdy bahataja u pavučańni ab pradmiecie praŭdy u słužbie niavinnaści, spraviadlivaści, lubovi. — I u Novym Zapaviecie — Evangiellach i Pisańniach Apostołaŭ — jakoje navučańnie ab pryhožaści, ab substancyi, ab vysokaj mudraści praŭdy, vyvučanaj i ažyćciaŭlonaj, dy ab prykazańni Hospoda. — Kali iznoŭ čytajem słovy śv. Joanna Evangielista, adkryvajecca nam cikavy sposab, a jaki Jezus traktavaŭ tych, što jamu udałosia naviarnuć: „Kali vytryvajecie u praŭdzie, budziecie sapraŭdy maimi vučniami: vy paznajecie praŭdu, a praŭda vyzvalić vas" (Joan 8, 31-32). Ale henaja hutarka z cikavaj stanovicca strašennaj, kali Jezus kiruje svaich suhutarnikaŭ (Interlokutaraŭ) da niavyhadnych, dla kožnaha zapiarečnika paznanaj praŭdy, zaklučeńniaŭ. „Vy nazyvajecie siabie synami Abrahama. Dyk vykonvajcie učynki Abrahama. Ja adnak znaju, što starajeciesia mianie zabić; zabić čałavieka, jaki skazaŭ vam praŭdu. Kali-b Boh byŭ vašym Ajcom, vy lubili-b taksama i mianie, bo ja sam prychodžu ad Boha, jaki mianie pasłaŭ. Vy-ž syny djabła i chočacie vykonać zadańnie vašaha baćki. — Śv. Joan havoryć, što, čujučy hetyja słovy, henyja žaluhodnyja ludzi chapili kamieńni, kab kidać u Chrystusa. Ale jon schavaŭsia i vyjšaŭ iź śviatyni (Joan 8, 39-59). Spraŭdžajucca napisanaje u Psalmie: „Lubiecie Hospoda usie viernyja jaho, bo Hospad šukaje viernaści dy z naddatkam uznaharodžvaje tym, jakija z hordaściu dziejuć" (Ps. 30, 24). Jak skazana u Prypovieściach: "Kuplajcie praŭdu i nie pradavajcie mudraści" (Prov. 23, 23). I dalej: „Iłžyvy jazyk nia lubić praŭdy" (Prov. 26, 28). Dy jašče nakaniec: „Chto na sudzie biare pad uvahu asoby ... toj nat za kusočak chleba pradaść praŭdu" (Prov. 28, 21). — Voś čałaviek, voś viernik pierad

praŭdaju, jakaja nakładajecca „łahodna i mocna”. — Słovy Chrystusa, faktyčna, staviać kožnaha čałavieka pierad jahonaj adkaznaściaj, heta značyć pryniać ci adkinuć praŭdu, zaklikajuču kožnaha, z pierakonvujučaj siłaj, kab trymaŭsia praŭdy, žyviŭ svaje dumki praŭdaj, dzieiŭ pavodle praŭdy. — Hetaje pažadalnaje pasłańnie, što lubim vam prynosić, jość taksama salemnym prypamnieńniem žyć u joj, zhodna z čatyrochkratnym abaviazkam dumać, šanavać, havaryć i rabić praŭdu. Taki abaviazak vypłyvaje u jasny i biassumniŭny sposab z słoŭ śviatoj knihi, što My vam prypomnili, z harmonii, poŭnaj łahodnych i mocnych suhučnaściaj, Staroha i Novaha Zapavietu. — Tamu pieradusim dumać praŭdu: mieć jasnyja idei ab vialikich Božych i ludzkich rečaisnaściach, ab Zbaŭleńni dy ab Ekklezii, ab marali dy ab pravie, ab filazofii dy ab mastactvie. Mieć dakładnyja idei ci staracca nabyć sabie ich sumlenna i z dobrym namieram.

Nažal amal štodzienna spatykajemsia zdzivuhodnaj lohkaściu u pierakazavańni ci dyskutavańni arhumentaŭ u sposab, jaki pakazvaje na niepryhatavanaść — heta najmienš, što možna skazać — tych, jakija biaruć na siabie hetyja adkaznaści. Tamu u Našaj niadaŭnaj pramovie, pryznačanaj dla achovy siamiejnaj ustanovy, My zaklikali „usich, jakija majuć dobruju volu i siarodki upłynuć na publičnuju apiniju, kab ichni udzieł byŭ zaŭsiody pajaśnieńniem, a nie zamiašańniem idejaŭ; spraviedlivaści, pavažańnia” (Da śv. Rymskaj Roty, 25 kastryčnika 1960 h.; AA. S. LII p. 901 (1960).

Šanavać praŭdu. Heta zaklik być jasnym prykładam u usich halinach indyvidualnaha, siamiejnaha, prafesyjanalnaha dy nacyjanalnaha žyćcia. Praŭda nas vyzvalaje (Joan 8, 32); jana ušlachotnivaje taho, chto jaje vyznaje adkryta i biez zvažańnia na ludziej. Čamu-ž tady pavinien niechta bajacca ušanavać i rabić jaje i vyklikać u druhich pašanu da jaje? Čamu žychodzić da prysspasableńnia z sobskim sumleńniem, dapuskajučy zusim niazhodnyja z chryścijanskim žyćciom i praktykaj kampramisu, kali naadvarot tolki toj pierakonanym, što ź im śviatło, jakoje razhaniaje usiakuju ciemru dy što jon maje siłu pryciahańnia, jakaja moža pieramianić śviet? Vina nia tolki taho, chto abdumana vykryŭlaje praŭdu, ale u takoj samaj miery i taho, chto, dziela strachu vyhladać niemadernym i niekampletnym, jaje zdradžaje praz niajasnaść zaniataha stanovišča. Značyć šanavać praŭdu ź niepachisnaściu, z advahaj, z śviedamaściaj čałavieka, majučaha macnyja pierakanańni.

H a v a r y ć p r a ŭ d u. Nia jość chiba matčynaje papieredžańnie da svajho dziciaci unikać iłžu pieršaj škołaj, jakaja z nałohu, z pryvyčki, vyvučanaj ad najmałodšych hadoŭ, stanovicca druhoj naturaj dy pryhatoŭvaje „gentilmena", daskanalnaha chryścijanina, hatovaha zaŭsiody ščyra adkazać i, kali było-b patrebnym, majučaha advahu mučanika i vyznavalnika viery? Hetkaja jość śvietčańnie, jakoje Boh praŭdy vymahaje ad kožnaha z jahonych synoŭ.

Nakaniec, r a b i ć p r a ŭ d u. Jana jość śviatłom, u jakim pavinna zanurycca cełaja asoba dy jakoje nadaje ton paadzinočnym učynkam žyćcia. Jana źjaŭlajecca luboŭju, jakaja zabaviazvaje vykonvać apastalat praŭdy, kab baranić viedu, kab baranić pravy, kab farmavać dušy — asabliva tyja adkrytyja i ščyryja moładzi — pranikajučy až da samaj hłybini.

Dumać, šanavać, havaryć, rabić praŭdu: abviaščajučy takija fundamentalnyja vymahańni ludzkoha i chryścijanskaha žyćcia, płač padymajecca z serca da vusnaŭ: dzie na ziamli pavažajecca praŭda? Nie znachodzimsia my časami, a mo začasta, pierad prykazańniami, jakija suproćstaviacca dzieciaci Božym prykazańniam, biassoramnymi dy abraźlivymi, kasujučymi „nie", h. zn. prystaŭku kožnaha jasnaha i dakładnaha ź piaci prykazańniaŭ Božych, jakija znachodziacca paśla „Pavažaj bačku tvajho i matku tvaju?" Žyćcio, što prachodzić pierad našymi vačyma, nia jość praktyčna vykanańniem supiarečnaści: piataje, zabivaj; šostaje, čužałož; siomaje, kradzi; vośmaje, śvietčy fałšyva, byccam praz djabalski zhavor suproć praŭdy?

Adnak astajecca zaŭsiody jasnym i važnym zahad Božaha prava, dany Majsieju na hary: „nia śvietčy fałšyva suproć bližniaha tvajho" (Ex. 20, 16; Deut. 5, 20). Hety zahad — jak i druhija — žyvy z usimi kansekvencyjami, nehatyŭnymi dy pazytyŭnymi: abaviazak da praŭdamoŭnaści, da ščyraści, da prostaliniejnaści, źjaŭlajecca zhoda rozumu z rečaisnaściaj „adaequatio rei et intellectus" (Śv. Th. 1, g. 16, art. 1 c.-cfr. Avicenna Metaphys. tract. VIII, c. 6); i sumnaja mahčymaść dy sumniejšy fakt iłžy, kryvadušnaści, ačernivańnia, až da zaciamnieńnia praudy.

Zdajecca nam žyć pamiž dvuma paniaćciami sužyćcia ludziej, z adnaho boku rečaisnaść śvietu šukanaja, vyvučanaja i ažyćciaŭlanaja zhodna z namierami Boha; z druhoha-ž — nie baimsia paŭtaryć — fałšavańnie hetaj samaj rečaisnaści, palahčanaja technikaj i ludzkoj vydumkaj, madernaj i najmaderniejšaj. — Pierad čatyrakratnym ideałam dumać, šanavać, havaryć, rabić praŭdu i pierad štodzienny-

mi zdradami, adkrytymi ci zamaskavanymi, hetaha ideału serca nia moža zatrymać bolu i Naš hołas dryžyć.

Nia hledziačy na usio i na usich, praŭda Hospoda viečna tryvaje (Ps. 116, 2), i choča zaŭsiody bolš źziać pierad vačyma i być vysłuchanaj sercami.

Jošć davoli pašyranaje pačućcio, što išče raz hadziny, jakija śviet pieražyvaje, strašennyja. — Ale historyja prošłaści paznała kudy horšyja; i pamima hučnych, ci padstupnych, hałasoŭ najbolšych nasilnikaŭ, my pavinny być zusim upevnienymi, što duchovaja pieramoha pa staranie Chrystusa, katory visić na dzieravie „qui pendet a ligno". — Zaŭsiody pavažniejšaje śvierdžańnie bury, jakaja bušuje u niekatorych krainach śvietu, dy jakaja zahražaje sacyjalny paradak, a pieradusim šmatlikija słabyja i niapeŭnyja dušy bolš čym złožadajučyja i drennyja, zmušaje Nas, u hetym prypaminańni Kalad, z słovam źviarnucca da tych, jakija majuć najvyšejšyja adkaznaść hramadzkaha i sacyjalnaha paradku i zaklinać ich, u imia Chrystusa, pałažyć ruku na serca i učynić sabie honar u dni ahulnaj niebiaśpieki. U sapraŭdnaści interas usich: kožnaje rožnica pamiž vialikimi u žyćci i małymi pavinna źlicca u adno ahulnaje namahańnie.

Dyk lubim padniaści Našyja śviatarskija ruki da najvyšejšych adkaznych, jakija pastaŭleny načale arhanizacyjaŭ hramadzkaha paradku — da hałoŭ dziaržavaŭ u administracyi pravincyjaŭ ci haradoŭ — a paśla da usich razam: edukataraŭ — baćkoŭ i vučycialoŭ — da rabotnikaŭ hałavy, ruk, serca; da adkaznych, asabliva za publičnuju apiniju, jakaja farmujecca pry pomačy presy, radyja i televizyi, kina, praz konkursy i vystaŭki usiakaha rodu — literaturnyja dy artystyčnyja — taksama da piśmiennikaŭ, artystaŭ, praduktaraŭ, registaŭ, scenataraŭ.

Da usich Našych synoŭ, asablivaj misyi — dać śvietčańnie praŭdzie; taksama da usich, jakija majuć namier viaści ichniaje indyvidualnaje i siamiejnaje žyćcio u śviatym śviatle chryścijanskaj navuki, źviernienyja hetyja Našyja dumki, što spantanična rodzicca u Našym sercy i što, My upevnieny, buduć pryniatyja z zadumańniem (refleksyjaj) dušami bolš spraviedlivymi dy ščyrymi.

Darahija syny. Nie, nikoli nie supracujcie u padrableńni praŭdy i čurajciesia hetaha strachoćcia. Nie užyvajcie hetych cudoŭnych Božych daroŭ, jakimi jošć śviatło, huki, kolary dy ichniaje techničnaje i artystyčnaje užyćciotypohrafičnaje, žurnalistyčnaje, radio — televizyjnaje — dla pierakručańnia naturalnaha nachiłu čałavieka da

praŭdy, z jakoj padymajecca budynak šlachotnaści dy vieličy ludziej; nie užyvajcie ich, kab papchać da ruiny išče nie sfarmavanyja ci chistajučajasia sumleńni.

Miejcie u śviatym strachu pašyreńnie zarazkaŭ, što apahańvajuć luboŭ, raskidajuć siamju, vyśmievajuć religiju, parušajuć fundamenty hramadzkaha ładu, jaki trymajecca na dyscyplinie ehaistyčnych impulsaŭ dy na zhodnaj i pavažajučaj pravy kožnaha brackaści. Dy naadvarot supracujcie u ačyščeńni dy u adkazvańni pavietra, jakoje udychajecca dy jakoha pieršymi achviarami źjaŭlajucca niavinnyja i słabyja; umiejcie zbudavać, z spakojnym vytryvańniem i poŭnaju addanaściu, padvaliny dla lepšych, zdaraviejšych, spraviedliviejšych, peŭniejšych časoŭ.

Darahija syny. Voś my iznoŭ pierad vizyjaj Betlejemu: pierad śviatłom Słova, staŭšahasia ciełam, pierad łaskaj i praŭdaj, jakaja choča usich pryciahnuć da siabie.

Cišynia nočy i kantemplacyja henaj sceny supakoju vielmi vymoŭnyja. Źviarniemsia da Betlejem z čystym vokam, z adkrytym sercam.

Heta blizka henaha Božaha Słova, staŭšahasia dla nas čałaviekam, blizka henaj dabraty i ludzkaści Zbaviciela našaha i Boha (Tit. 3, 4), što my lubim išče raz hladzieć ź vialikaj pašanaj dy luboŭju asabliva na najvyšejšych pradstaŭnikoŭ hramadzkich uładaŭ, rozna raźmieščanych na roznych i najvažniejšych punktach ziamli; na adkaznych za vychavańnie maładych pakaleńniaŭ, publičnaj apinii, dadajučy kožnamu advahi uśviedamlać siabie zaŭsiody bolš ab zadańniach i adkaznaściach, ščyra i advažna stajać na svaim miescy.

My nadziejemsia na Boha i na jahonaje śviatło. Nadziejemsia na ludziej dobraj voli dy budziem zadavolenyja, kali Našyja słovy spryčyniać u spraviadlivych sercach bićcio mužnaj addanaści.

Časami zdajecca, što słaby hołas, amal što u tonie pradskazańnia dachodzić u šaptańni da Našaha vucha; heta hołas pieravialičanaha strachu, jaki paśla zapaŭniaje słabyja fantazii.

Śviaty Matej, pieršy pamiž evangielistami, raskazvaje jak Jezus adnaho viečara paśla ciažkoha dnia sam u skupleńni byŭ na hary, kab pamalicca. Łodka jahonych vučniaŭ, astaŭšajasia na voziery, była kidanaja viatrami, i nočču Jezus lohki zyšoŭ na chvali i hołasna skazaŭ: Nadziejciesia i nia bojciesia — heta ja. — Panie, kali heta ty, skazaŭ Piotr, učyni, kab ja moh pryjšci da ciabie pa vadzie. — I Jezus jamu skazaŭ: — Prydzi. — Piotr, zyjšoŭ z łodki, chacieŭ pry-

© PDF: Kamunikat.org 2018 © Інтэрнэт-версія: Kamunikat.org 2018

bližycca da Boskaha Vučyciela. Ale dziela hrazy vietru uziaŭ jaho strach; jon-ža, pačynajučy tapicca, kryknuŭ: Panie, ratuj mianie! Jezus adrazu vyciahnuŭ ruku da jaho, schapiŭ jaho i skazaŭ jamu: — Całavieča małavierny, čamu ty sumniavaŭsia? — I kali usie zyšlisia u łodku, pierastaŭ viecier (Mat. 14, 22-32).

Darahija syny! Taksama nočču na voziery, hety vypadak maje čaroŭnuju prazrystaść. Pakorny nastupnik Śviatoha Piatra nie adčuvaje jakoj-niabudź spakusy razhubleńnia. My čujemsia mocnymi u viery i z Jezusam možam pierajści nia tolki małoje voziera Galilei, ale taksama usie mory śvietu. Chapaje słova Jezusa dla vyratavańnia i pieramohi. — Heta adna z najpryhažejšych bačyn Novaha Zapavietu. Jana dadaje advahi dy vyražaje dobraje pažadańnie. Na hetaj vizyi lubim zakončyć Našaje kaladniaje pasłańnie dvasłovami z Staroha Zapavietu, kab vyskazać žyvuju esencyju hutarki, jakaja čynić tak darahim adkryćcio serca Ajca i Pastyra z svaimi duchovymi synami. — Heta apošni mament spatkańnia pamiž śviatym karalom Ezechiam i Izaijam, najbolšym prarokam Izraela. Hety prybiŭ jaho da ziamli zahrozami niedalokaha zaniaćcia krainy dy vialikaha źniščeńnia. Jakomu Ezechia adkazaŭ: „Dobraje słovy Hospada, jakoje ty pieradaŭ: mnie adno chopić supakoj i praŭda na praciahu maich hadoŭ" (Is. 39, 8).

a. I. Sadoŭski

BIEŁARUSKIJA MARYJANY
(Artykuł infarmacyjna-dyskusyjny)

Majemo havaryć ab spravach zakonnych, ab metach zakonaŭ i ab patrebie zakonnaha žyćcia — tak dla asobnych ludziej, jak i dla hramadzianstva, asabliva dla nas biełarusaŭ u našym adradžeńni. Usio heta vyklikaje šmat zakidaŭ, sprečak i supracivaŭ. Pačniom ab Maryjanach-biełaruskich, — pierad usim ab ichnym pieršym klaštary u Drui.

Ab našych Maryjanach možna i treba nie mała čaho vyjaśnić, pryznacca, a nat' i sukrušycca... Nu, bo my usie — ludzi: našaje pryzvańnie, jak manachaŭ i śviataroŭ, vysokaje i najśviaciejšaje, ale my sami vychodzim z hrešnaha asiarodździa i prytym — sami hrešnyja — chodzim pa hrešnaj ziamli.

Fundataram Zakonu Maryjanaŭ byŭ palak śviatar Jan-Stanisłaŭ Papčynski, jaki radziŭsia ŭ XVII stahodździ z biednych baćkoŭ viaskoŭcaŭ u Zachadniaj Haličynie, niedaloka ad Krakava. Papčynski prajšoŭ praz ciažkija stupieni sielanskaha žyćcia: byŭ padpaskam,

pastuchom i pamocnikam u haspadarce. Addali jaho baćki ŭ pieršuju školku. Choć byŭ vielmi zdolny, ale musiŭ ciažka pracavać, kab zdabyć navuku, adryvajučysia ad knižki da fizyčnaj pracy doma. Užo ad małoha schilaŭsia da pabožnaha, a nat' zakonnaha žyćcia; urešcie ŭstupiŭ u Zakon ajcoŭ Pijaraŭ, jakija vučyli biednych dziaciej. Paśle adnak zaŭvažyŭ, što Pijary pierakidajucca da ludziej bahatšych i byŭ tym niezdavoleny. Až jakraz złažyłasia ŭ Pijaraŭ zakonnaja pierastrojka i Papčynski, budučy śviatarom, skarystaŭ z reformy i pakinuŭ Zakon. Jon zdaŭna nasiŭ u sercy dumku załažyć svoj zakon, jaki-by byŭ, skazać pa ciapierašniamu, naskroś demakratyčny; ale ŭ tuju „šlachockuju paru" — ludzi hetaha nie razumieli, dyk Papčynskamu pryšłosia nie mała pieraciarpieć i naharavacca, pakul zdaleŭ pieramahčy pieraškody, padabrać ludziej i zarhanizavać dzieła. Novy Zakon mieŭ nazovu „Maryjanie Nieparočnaha Začaćcia Najśv. Dzievy Maryi". Maryjany byli zaćvierdžany ŭ 1700 hodzie, a ŭ 1701-ym pamior Papčynski, majučy 70 hod. Pachavany ŭ m. Hara Kalivaryja pad Varšavaj.

Zakon Maryjanaŭ byŭ pašyrany ŭ Polščy, Biełarusi i Lietuvy. Ad časoŭ Kaciaryny II-oj carski urad pačaŭ ahraničyvać katalickaje zakonnaje žyćcio. Car Mikałaj I-šy u 1839 h. skasavaŭ uniju i naahuł praśledavaŭ katalictva. Paśla 1863 hodu katalickija zakony buli pakasavanyja uva ŭsiej Biełarusi; klaštary byli razahnanyja, šmat kaściołaŭ było zamknionych, abo paniščanych, abo pieraroblenych na cerkvy. Tahdy taksama i Maryjany byli skasavanyja, a śviatary byli źviezienyja ŭ maryjanski horad Maryjanpal i tam pamirali, bo pryjmać novych było zabaroniena.

U 1909 hodzie śviatar Jury Matulevič lietuvis, jaki pachodziŭ z Maryjanskaj parachvii, pačaŭ tajomna abnaŭlać stary Zakon Maryjanaŭ. Było heta ŭ Pieciarburzie pry duchoŭnaj katalickaj Akademii, dzie Matulevič byŭ prafesaram i inspektaram. U 1910 hodzie Zakon Maryjanaŭ byŭ zaćvierdžany ŭ Rymie. Adnak sakret u carskaj stalicy utrymać nie ŭdałosia: carskaja ŭłada užo chacieła nałažyć svaju ruku na zakonnuju arhanizacyju; pahražała turma, abo vysyłka ŭ Sybir, dyk novyja Maryjanie musili ŭciakać nia tolki z Pieciarburhu, ale i z Rasiei. Jany zatrymalisia ŭ švajcarskim Fryburhu.

Kali Polšča i Lietuva dachodzili ad 1917 hodu da svajej niezaležnaści, Maryjanie, u liku jakich byli lietuvisy i palaki, paśpiašyli na svaje volnuja ziemli. Skora takža i łatyšy ŭvajšli ŭ marjanskuju siamju. I voś u 1923 hodzie ŭ mieście Druja, na bierahu Zachodniaj

Dźviny, byŭ załožany pieršy biełaruski klaštar Maryjanaŭ. Tahdy Druja, jak i ŭsia Zachodniaja Biełaruś, była pad polskaj akupacyjaj.

Meta Zakonu Maryjanaŭ jaknajlepš pasavała da patrebaŭ našaha narodu. Konstytucyja Zakonu była razpracavanaja pavodle duchu i charaktaru Fundatara Papčynskaha i Renavatara Matulevіča:

1) Pracavać dla svajho narodu; 2) Paznavać jahonuju movu i abyčaj i tasavacca da ich; 3) Zasnovyvać škoły, asabliva dla biednaty; 4) Vydavać časopisi, knihi i h. d.

Dziela taho, što naš narod tahdy padyjmaŭsia z daŭhaletniaha snu, dyk novyja pracaŭniki, i to svaje radnyja, byli vielmi pažadanyja, a pole pracy u nas — duža vialikaje. Druja adrazu ŭzbudziła zacikaŭleńnie, dziva i spory, radaść u adnych, a varožaść u druhich. Naš narod prymaŭ svaich zakonnikaŭ dobra, kandydaty prybyvali zblizku i zdaloku, pamima supracivu vorahaŭ śvieckich i duchoŭnych.

Kiraŭnikom biełaruskich Maryjanaŭ byŭ a. Andrej Cikota, 30-ci letni, energičny, advažny śviatar. Jon byŭ śviedamy biełarus; skončyŭ duchoŭnuju Akademiju ŭ Pieciarburzie. Vysokaha rostu, brunet, bas, silny fizyčna i duchova, zdarovy i vytryvały — jon saŭsim byŭ prydatavany i adpaviedny da toj trudnaj roli, da jakoj jaho pastaviŭ Vilenski biskup Jury Matulevič, henerał Zakonu Maryjanaŭ. Cikota viedaŭ, što treba rabić, pradbačyŭ pieraškody i nia dumaŭ papuskacca. Praciŭniki nie paśpieli źmierkavacca, jak apynulisia pierad dakananymi faktami i ŭbačyli, što Cikota staŭ z vikaraha probarščam u Drui, superyjoram klaštaru, arhanizataram biełaruskaha žanočaha Zakonu i fundataram gimnazii. Vioŭ hruntoŭny ramont kaścioła i klaštornych budynkaŭ; a u adnym pakoi klaštaru stajała kuplenaja drukarskaja mašyna, praŭda, jašče biezrabotnaja.

Andrej Cikota nijakaj specijalna biełaruskaj pracy nia vioŭ, gimnaziju załažyŭ polskuju, a drukarnia maŭčała. Ale ŭžo toje, što ŭ klaštary ŭsie havaryli pa-biełarusku, dyk polskim uradaŭcam i panom było strašna, kab nie zachistalisia ad taho fundamenty polskaj dziaržavy. A dziela taho, što ŭ drujskim kaściele byvali biełaruskija navuki, dyk polskaje duchavienstva bajałasia, kab hetym nia zrujnavałasia katalickaja viera. Bo my tahdy žyli ŭciomnuju paru zastarełaha šovinizmu — tak śvieckaha, jak i duchoŭnaha. Jašče ad carskaha uradu astaŭsia spadak usienarodnaha duru. Car ćvierdziŭ: „Biełarusy pravasłaŭnyja — heta čystyja rasiejcy, a biełarusy kataliki — heta apalačanyja rasiejcy”. „Dyk niachaj jany lepš astajucca palakami, ale kab nie stali sami saboj, značyć, biełarusami!” A pośle

ŭ nas polski ŭrad ćvierdziŭ usio naadvarot: „Biełarusy kataliki — heta čystyja palaki. A biełarusy pravasłaŭnyja — heta abrusiełyja palaki". „Dyk niachaj pravasłaŭnyja buduć rasiejcami, aby nie stali sami saboj, značyć, biełarusami!" — Až u kancy i carski režym i polski režym pravalilisia z usiej chitraj palitykaj! I taksama niemiecki urad z Vilhelmam, a druhi raz z Hitleram zahinuli biazśledna. I kažny ź lch kusiŭsia nas źjeści — tolki-ž nie mahli stravić. Jašče pryjdzie kalejka i na druhich „Mikitku"...

Cikotu krytykavali biełaruskija dziejačy, što jon „mała dziejny dla svajho narodu, što lišnie aściarožny, abo zanadta ŭstuplivy"; abo za toje, što jon bolšy manach jak biełarus". — Praŭda, u niekatarych zdareńniach Cikota pavinien byŭ stajać macniej za rodnuju spravu, ci musieŭ paśviacić bolš uvahi, abo akazać bolš serca svaim surodzičam. Adnak całaść usiaho, jak my bačymo ciapier, šmat u čym Cikotu apraŭdyvaje i my musimo jaho paśmiertna razhrašyć.

Taksama biełarusy rabili šmat zakidaŭ henerału Maryjanaŭ, a. Juramu Matuleviču, jaki ad 1918 hodu byŭ Vilenskim biskupam: 1) Čamu jon nie daŭ pračytać pa biełarusku papskiej bulli pry svaim ingresie (uvachodzie) u Vilenskuju Katedru i sam nie adazvaŭsia pa biełarusku? 2) Čamu nia ŭvioŭ biełaruskaj movy i literatury ŭ Vilenskaju Duchoŭnaju Seminaryju? 3) Čamu nie naznačyŭ u Vilenskuju Kapitułu ani adnaho biełarusa u kanoniki, ci prałaty? 4) Čamu nie zahadaŭ havaryć biełaruskija navuki ŭ parafijach dla našaha narodu?

Usie hetyja zakidy, choć mahčyma słušnyja, nielha nazvać spraviadlivymi, bo sapraŭdy hety biskup lietuvis chacieŭ być ajcom biełarusaŭ, ale nia moh ablahčyć ichniaj doli. Biełarusy, to praŭda, stanavili značnuju bolšaść u Vilenskaj dyjecezyi, ale biełarusy byli jak niemyja i biazbaronnyja jahniaty, dadzienyja na zarez. A kiraŭniki — śvieckija i duchoŭnyja — byli jak raźniki z vostrymi nažami. Jany trubili na ceły śviet, što Biełaruś — heta balšavizm i što pryznavacca biełarusam stydna, hrešna i prastupna, a zapiracca biełaruskaści — heta vialikaja cnota i herojstva...

Matulevič probavaŭ nas baranić i pamahać nam, ale jon byŭ adzin suproć polskaha uradu, suprać panoŭ, ichnaj presy i, najhorš, suprać masy apalačanaha duchavienstva, dyk i nia moh ničoha zrabić — ani prakanać začadziełych šovinistaŭ, ani supracivicca im. Matuleviča bajkatavali, abmaŭlali, hrazili, strašyli, abo skaržyli ŭ Rym, navat i za toje, čaho nie aśmieliŭsia dla nas zrabić, jak byccam

za ŭžo nam zroblenaje. Adnym słovam, hetyja faryzei zatruvali žyćcio śviatomu čałavieku. Moža i faktyčna Matulevič pavinien byŭ za našuju kryŭdu dać voraham macniejšy adpor i jon peŭna daŭ-by, bo advahi jamu nie brakavała, kab my sami jaho lepš padtrymali — tolki-ž nas śviedamych i stojkich było tak mała, a vorahaŭ było biaz liku, a zdradnikaŭ jašče bolš! .. **a. J. Hermanovič**

(Dalej budzie)

NAŠAJE SPAČUVAŃNIE

Ukraincam Katalikom Bizantyjska-Słavianskaha abradu, redakcyja „Siaŭbita" pierasyłaje svajo spačuvańnie z pryčyny śmierci Jaho Vysokapraśviataści KIRA KONSTANTINA BOHAČEVSKAHA.

Uradziŭsia 17 červienia 1884 h. u Manajevie, Zborinskaha pavietu, Zachodniaja Ukraina, vyśviačany na śviatara 31 studzienia 1909 hoda u Lvovie, kansekravany na Episkopa 15 červienia 1924 h. u Romie, padniesiany da hodnaści tytularnaha Arcyepiskopa miesta Beroe 5 krasavika 1954 h., intronizavany jak Mitropolita Ukrainskaj Katalickaj Ekklezii u Z.H.A. i Arcyepiskop Archieparchii 1 listapada 1958 h., pamior 6 studzienia 1961 hodzie.

Viečny supakoj daj Jamu, BOŽA!

KATECHEZY

(Pav. X. J. Pichlera) — praciah

Prajšło šmat času, pakul Zbaviciel pryjšoŭ na ziamlu. Pan Boh chacieŭ, kab ludzi pierakanalisia, što sami nia mohuć dać rady. Kali-b adrazu zysłaŭ Adkupiciela, dyk ludzi paźviersku rabili-b, a nia dumali-b, što vialikaje zło robiać. Dziela taho P. Boh kazaŭ čakać tysiačy hadoŭ na pryjście Zbaviciela. Tuha za Im stavałasia štoraz bolšaj. Šmat chto kazaŭ: „Spuścicie nam niabiosy Spraviadlivaha; adčyniciesie vobłaki, i niachaj zyjdzie Spraviedlivy; adčynisia, ziamla, i zradzi Taho, katory maje pryśći!" Iz tuhaj adzyvalisia ludzi da P. Boha, kab pasłaŭ im Spraviadlivaha, jak rasu, jakaja adśviežavaje raściny; zvaračalisia da chmaraŭ, kab z daždžom spuścili Jaho. Chto toj spraviadlivy, kaho ludzi čakali? (P. Jezus). Urešcie Pan Boh zysłaŭ Zbaviciela. Kaho zysłaŭ? Ci zvyčajnaha čałavieka, ci Anioła? Ci mahli-b jany zbavić? (Nie). Usie ludzi i Anioły razam nie mahli-b nadharadzić ničym Panu Bohu za toj vialiki hrech. Kaho zysłaŭ Pan Boh? (Syna Svajho). Ale. Sobskaha, adzinaha Svajho Syna. Jak zvaŭsia Syn Božy, kali pryjšoŭ na ziamlu? (Pan Jezus).

Jon adabraŭ moc niačyściku. Jezus Chrystus iz svajej voli panios vialikuju karu, što Pan Boh nam adpuščaje hrachi, katoryja ad Adama atrymali u spadčynie. Chto ścior hałavu vužaki-šatana? Chto taja žančyna? Jahonaja Najśviaciejšaja Maci Maryja. Jana pamahła staptać hałavu vužaki, bo Jana nam sparadziła Adkupiciela. Chto bačyŭ abrazok, na jakim namalavanaja N. D. Maryja, a pad jejnaj nahoju vužaka? I na niekatarych abrazkoch vyhnańnie z raju pieršych ludziej toje samaje možna pabačyć. Nienavidzić Jaje šatan i šmat prykraściaŭ Joj rabiŭ. Rabiŭ, jak hadziuka, katoraja kole u nahu, kali chto na jaje nastupaje. Dziela taho Pan Boh skazaŭ šatanu: „Ty budzieš chacieć ukałoć u piatu Jaje". Nie udałosia heta šatanu. Choć N. D. Maryja iz svaim Synam musili šmat ciarpieć, ale šatan straciŭ svaju uładu. Chto tady rastaptaŭ hałavu šatanu? (Adkupiciel). Praz što i N. D. Maryja ścierła hałavu šatanu i pieramahła jaho? (Bo sparadziła nam Jezusa, katory praz svaje muki adkupiŭ nas ź niavoli šatana). — N. D. Maryja jašče i inšym sposabam ścierła hałavu šatanu i pieramahła jaho. Praz hrech pieršarodny usie ludzi dastalisia pad uładu šatana; N. D. Maryja nia była u jahonaj mocy. Pan Boh nie dapuściŭ, kab dušu Matki Zbaviciela, splamiŭ pieršarodny hrech. Vyzvaliŭ Jaje ad plamy pieršarodnaha hrechu. Jaje baćki atrymali ad Pana Boha zusim čystuju i biasplamnuju. Heta asablivaja łaska, katoraj Boh nikomu, aprača N. D. Maryi, nie daŭ. Tolki N. D. Maryja była volnaj ad plamy pieršarodnaha hrechu. Hetuju łasku, jakuju Pan Boh daŭ N. D. Maryi, zaviom „Biazvinnym Pačaćciem".

Pa hetym, jak P. Boh abdaryŭ N. D. Maryju takoj łaskaj, možam paznać, jak Jana była Panu Bohu miłaj i darahoj. Vy taksama pavinny chvalić Jaje i pazdaraŭlać słavami: „O Maryja! biaz plamy pieršarodnaj pačataja, malisia za nas". — Starajciesia, kab dušy vašyja byli čystyja i volnyja ad usiakich hrechavych plamaŭ. Najśviaciejšaja Dzieva Maryja lubie tolki čystyja dušy i takich zaličaje za svaich dziaciej.

Mudraść Božaja pry stvareńniu śvietu, utrymańniu i kiravańniu

I. Mudraść Božaja pry stvareńniu śvietu. — Tut na ziamli nam treba šmat śviatła. Biez śviatła i ciepła nie mahli-b ničoha vidzieć dy ništo na ziamli nie rasło-b. Što Pan Boh ździeiŭ, kab ludzi mieli davoli ciapła i śviatła? (Stvaryŭ soniejka). A jakoje vialikaje soniejka, katoraje Boh stvaryŭ! Ludzi mohuć zdabyvać krychu śviatła, kali zapalać ahoń, elektryčnaść. Ale, u pryraŭniańniu da soniejka, jakoje

jano małoje. Mohuć zdabyć ciapła i ahreć dom, abo niekalki damoŭ; soniejka, katoraje Boh stvaryŭ, ahravaje usiu ziamlu, milijony ludziej, žyviolinaŭ, katoryja žyvuć na ziamli, i śviecić heta soniejka šmat tysiačaŭ, a moža milijonaŭ hadoŭ, a zaŭsiody jość davoli ciapła.

(Dalej budzie)

PADZIAKA

Šmat kamu adździelnych Śviatačnych i Novahodnich pažadańniaŭ nia vysyłaŭ. Uvažaŭ, što heta zrabiŭ, vysyłajučy z pažadańniami „Siaŭbit". Za pierasłanyja mnie pažadańni ščyra dziakuju nastupnym asobam i siemjam:

Jaho Exc. Biskupu B. Słoskansu, Rev. P. Ivachovi, Rev. J. Hermanoviču, Rev. D-ru P. Tatarynoviču, Rev. Uł. Sałaŭju, S-om A. Adamovičam, S-vu M. Abramčykam, S-vu A. Arn. Akanovičam, S-vu Chaniaŭskim, S-vu I. A. Čarnieuje, S-vu Maryi, Michału i Jurku Chatyrkam, S-vu B. Daniłovičam, S-vu Siamji Uł. Duncavym, S-ni J. Gordoń, S-vu Siamji Hutarčykam, S-ru J. Hładkamu, S-vu Viktoryi, Maryi, Piotru Ivanoŭskim, S-ru F. Jabłońskamu, S-vu G. Jermałovičam, S-vu H. F. Kušelam, S-ni J. Kachanoŭskaj, S-vu M. Marozavym, S-vu A. Markievičam, S-ni J. Marcinkievičyncy, S-ru Mickieviču, S-vu J. Miodowskim, S-ru S. Miadoŭskamu, S-vu J. Mlečko, S-vu Siamji Juzi, Česłavu i Jadzi Najdziukovym, S-vu B. N. Nahornym, S-ni A. Opielinskiej, S-vu T. F. Pałanievičam, S-vu V. Połonievičam, S-vu V. Panucevičam, S-vu Paškievičam, S-vu Popielam, S-vu I. Piotroŭskim, S-ru Prytyckamu, D-ru Uł. Nabagiezu, D-vu Ramukovym, S-vu Siamji Sankovičaŭ Tali, Fildzie, Annie-Maryi i Nalasku, S-vu K. A. Subotam, S-vu Savionkam L., S-vu Svidurskim, S-vu M. J. Volčak.

Brooklyn. — 4. XII. 1960 h. adbyłasia uračystaść „Hadaŭščyna Słuckaha paŭstańnia". J. E. Arcyep. Vasili adsłužyŭ Liturhiju i panichidu za paŭšych herojaŭ za niezaležnaść Ajčyny Biełarusi. Pa abiedzie adbyŭsia abchod uračystaści. Adčyniŭ uračystaść Sp. Kuryłło i pračytaŭ prahramu uračystaści. Spadarynia Markoŭskaja adśpievała himn Złučanych Haspadarstvaŭ. U prahramie byli adčyty, pramovy, śpievy solavyja, dvusolavy, hra, pieśni pad batutaj Sp. Kapturoviča miešanaha choru, deklamacyi. Pramovy byli rečovyja, pieśni adśpievanyja artystyčna i pryhoža, pry akompańjamencie S-ni Zubkovič, školnyja dzieci dobra deklamavali. Adnym słovam uračystaść adbyłasia na vysokaj uzroŭni. Zakončyłasia adśpievańniem Nacyjanalnaha Hymnu.

S I R A T A

(Kančatak ź papiaredniaha numaru)

Z hetym „dziakuj” daždaŭsia vajny, ciešyŭsia i sam nia viedaŭ z čaho, tady, kali usie zadumanyja byli. Pytalisia pryčyny radaści, katoraj upierad nia mieŭ. Adkazaŭ: „niaviedaju”. Pahnaŭ los praz ahoń, śpiakotu, bomby, hoład, ściužu, słatu unočy u pałon u niznanuju krainu. Śmiajaŭsia uściaž, bo nia byŭ sam adzin. Minuŭ pałon tak, jak Neron minuŭ, a Chryścijanstva rasło i pašyrałasia na uvieś śviet. Tak i jon štoraz dalej išoŭ u śviet. Adnaho dnia apynuŭsia u New York. Staŭ i zadumaŭsia, mocna jaho mozh pracavaŭ, jak mašyna u marapłavie. Dajšoŭ da chmaradzioraŭ. Zadryžeŭ jak list asiny, što adziny jon staić. Nipryvyknuć da hetaj kliki, niesumieŭšy havaryć. Cełу horad, jak mašyna, što umieć treba chadzić. Ciahniki cudoŭna chodziać, a mašynaŭ — poŭny street. Vidać kraj tut bahaty. I kultura vysoka, dzie ni hlań — vysoki chaty, siahajuć vyšej vobłaka. Išli hady, a jon ciarpliva usio znasiŭ. Niamnoha pabačyŭ lepšaha i tut, choć dapaŭleta svajho dažyŭ. Uspomniŭ staruśku z svaich dziacinnych hod i zaśmijaŭsia pieršy raz ščyra i skazaŭ: „Dziakuj tabie staruška, staju na prostaj darozie k’tabie”. Pavaliŭsia u hetym mnoha milljanovym horadzie u niaznosnych bolach, navat much nia moh adahnać. Bliščučyja mašyny pirasovyvalisia tysiačami kala jaho, a piešyja išli, išli i spišali nizvaračavajučy nijakaj uvahi, tak jak z dziacinych let. Tolki palicejski zadzieržyŭsia pilnavaŭ tak jak-by bajaŭsia, što muchi jaho mohuć ukraści. Prypomniŭ Boha, što niraz čuŭ, ale nikoli nichto jaho ab im nie pavučyŭ. Pry hetakich dumkach abudziŭsia u špitalu. Čysta vymyty z brudu całaha žyćcia. Nikoli jak žyw nie spatykaŭ takich dobrych ludziej. Nakormleny u čystaj paścieli, nakrycio biełaje jak śnieh, navat muchaŭ niama, katoryja praz doŭhija hady dakučali. Siastryca takaja vietlivaja, a jon za udziačnaści razkazaŭ dakładna praz usio svajo žyćcio. Było jamu tak miła u katalickim špitali, a pa dobrym starańni siastrycy i karotkim pryhatavańniu, pryniaŭšy śviaty Chryst i biaz źmieny imia Mikałaj. Niekali sirata, a ciapierašni bahač na duchu, nia byŭ taki ščaślivy, jak na paścieli śmierci. I z vialikim dziakuj dla siastrycy, pažahnaŭsia ź biełym śvietam. I tak naš sirata Mikałaj pamior niedaviedaŭšysia kolki mieŭ hadoŭ.

B. Prytycki

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Czerniawski